

Sygn. akt XVI GC 3081/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 listopada 2016r.

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w W. XVI Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Chała-Małkowska

Protokolant: Klaudia Piekarczuk

Po rozpoznaniu: w dniu 14 listopada 2016 roku w W.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki akcyjnej z siedzibą w W.**

przeciwko (...) **Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.**

o zapłatę kwoty 72.000 zł

I. zasądza od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 49.041,43 (czterdzieści dziewięć tysięcy czterdzieści jeden 43/100) złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwot:

- 18.184,18 zł od dnia 05 listopada 2012 r. do dnia zapłaty;

- 30.857,25 zł od dnia 06 grudnia 2012 r do dnia zapłaty;

II. w pozostałej części powództwo oddała;

III. zasądza od pozwanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) Spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 5.066,52 (pięć tysięcy sześćdziesiąt sześć 52/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt XVI GC 3081/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 czerwca 2016 r. (data nadania) (...) S.A. w W. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) sp. z o. o. w W. kwoty 72 000,00 zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 18 184,18 zł od dnia 5 listopada 2012 r. do dnia zapłaty, od kwoty 31 400,00 zł od dnia 6 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 22 415,82 zł od dnia 19 stycznia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż dochodzona kwota stanowi należność naliczoną w związku ze świadczeniem przez powódkę usług telekomunikacyjnych na podstawie umowy nr (...). (...) zawartej z pozwaną. Należności te obejmowały nieuregulowane faktury VAT wystawione przez powódkę na rzecz pozwanej. (pozew k. 3-7).

W dniu 22 lipca 2016 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. XVI Wydział Gospodarczy wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie o sygn. XVI GNc 5783/16 orzekając zgodnie z żądaniem pozwu. (nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, k. 79).

W dniu 11 sierpnia 2016 r. r. (data nadania) (...) sp. z o.o. złożył sprzeciw od ww. nakazu zapłaty i zaskarżając go w całości wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany podniósł bezzasadność roszczenia. W ocenie pozwanego powód nie udowodnił istnienia roszczenia objętego pozwem. Pozwany zakwestionował bowiem fakt wykonywania przez powoda usług telekomunikacyjnych, za które domaga się teraz zapłaty. Podniósł, że powód nie załączył do faktur szczegółowego zestawienia połączeń telefonicznych i innych usług, które miałyby zostać wykonane na rzecz pozwanego i za które miałyby zostać naliczone poszczególne kwoty wskazane w fakturach VAT. Pozwany jednocześnie wskazał, że powód zobowiązał się do dostarczania szczegółowych zestawień wykonanych połączeń, czego nie uczynił. Pozwany nadto zarzucił, że w tytule usługi wykazanej w fakturze wpisano „telefon”, podczas gdy z umowy nie wynika, ażeby taka usługa miała być świadczona na rzecz pozwanego. Zaprzeczył też, aby otrzymał Regulamin świadczenia usług przez spółki grupy N., przez co – jego zdaniem – nie jest związany postanowieniami tegoż regulaminu. Strona pozwana podniosła też, że protokół przekazania usługi nie został podpisany przez osobę przyjmującą usługę. Ostatecznie pozwany podniósł, że część kwot, których domaga się powód, zostały przez niego spłacone – wskazał, że na poczet faktur VAT nr (...)_ (...), nr (...)(...) i nr (...) spłacił po 2 800,00 zł na każdą. (sprzeciw k. 86-91).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24 lutego 2010 r. (...) S.A. (następca prawny (...) Sp. z o.o.) i (...) Sp. z o.o. zawarły umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...), na podstawie której (...) S.A. świadczyła na rzecz (...) Sp. z o.o. usługę telekomunikacyjną umożliwiającą bezpośrednią transmisję sygnałów mowy, danych, faksów za pomocą sieci publicznej wykorzystującej technikę komutacji, w czasie rzeczywistym (1.1). W ramach tej umowy, (...) S.A. oferowała również usługę aktywacji oraz utrzymania usługi ‘dostęp (...)’ (specyfikację techniczną określał Załącznik nr 2 do umowy) oraz dostarczanie na żądanie abonenta szczegółowego wykazu połączeń – w formie elektronicznej w postaci pliku tekstowego lub w postaci wydruku komputerowego (1.2).

Zgodnie z punktem 2 umowa została zawarta na czas nieokreślony, zaś okresem rozliczeniowym ustalono okres równy jednemu miesiącowi kalendarzowemu. Strony ustaliły, że w przypadku rozpoczęcia świadczenia usług w dniu niebędącym pierwszym dniem miesiąca lub rozwiązania, wygaśnięcia lub odstąpienia od umowy w dniu niebędącym ostatnim dniem miesiąca, okresem rozliczeniowym jest okres od dnia rozpoczęcia świadczenia usług do ostatniego dnia miesiąca, w którym miało miejsce rozpoczęcie świadczenia usług lub okres id pierwszego dnia miesiąca kalendarzowego do dnia rozwiązania, wygaśnięcia lub odstąpienia od umowy.

W punkcie 9.1. umowy zawarto uprawnienie abonenta do złożenia reklamacji z tytułu niedotrzymania z winy operatora terminu rozpoczęcia świadczenia usługi, niewykonania lub nienależytego wykonania usługi lub nieprawidłowego obliczenia należności z tytułu świadczenia usługi. Reklamacje mogły być zgłaszane w terminie 12 miesięcy od ostatniego dnia okresu rozliczeniowego, w którym zakończyła się przerwa w świadczeniu usługi, dnia, w którym usługa została nienależycie wykonana lub miała być wykonana lub od dnia doręczenia faktury zawierającej nieprawidłowe obliczenie należności z tytułu świadczenia usługi (9.2). Reklamacje należało składać pisemnie, telefonicznie oraz przy wykorzystaniu innych środków porozumiewania się na odległość, w tym pocztą elektroniczną do Biura (...) (9.2).

W punkcie 10.1. ustalono, że każda ze stron może rozwiązać umowę zawartą na czas nieokreślony z zachowaniem jednomiesięcznego terminu wypowiedzenia ze skutkiem na koniec miesiąca następującego po miesiącu, w którym wypowiedzenie zostało doręczone drugiej stronie. Zgodnie z punktem 11.4 umowy w przypadku rozbieżności pomiędzy postanowieniami umowy i załączników do umowy, strony były związane postanowieniami umowy.

Abonent zobowiązał się do zapłaty miesięcznych opłat abonamentowych o stałej wysokości do 30 dnia miesiąca, za który należna jest opłata. Pozostałe opłaty Abonent jest zobowiązany uiszczać w terminie 30 dni od daty wystawienia faktury (§2 aneksu z dnia 24 lutego 2010 r.) (dowód: umowa k. 37-41 wraz z załącznikami k. 42-55, aneks k. 56).

W dniu 13 kwietnia 2010 r. przy ul. (...) w (...) S.A. dokonała aktywacji usługi telekomunikacyjnej o nazwie (...). Strony umówiły się, że jeżeli protokół z przekazania usługi nie zostałby dostarczony (pocztą, faxem itp.) w ciągu 5 dni od daty jego otrzymania, usługa miała zostać uznana automatycznie za zaakceptowaną przez klienta (dowód: protokół przekazania usługi k. 57, k. 58).

Strony w dniu 25 listopada 2011 r. zawarły aneks, w którym postanowiły o zmianie terminu płatności faktur wystawianych przez operatora na rzecz Abonenta. Termin płatności wynosił 30 dni od daty wystawienia faktury. (dowód: aneks nr (...) k. 59).

W myśl § 15 pkt 1 regulaminu, abonent mógł złożyć reklamację w sprawie niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przesyłając ją pisemnie na adres siedziby operatora albo I. z dopiskiem „reklamacja” albo składając ją ustnie do protokołu, pisemnie oraz telefonicznie lub przy wykorzystaniu innych środków porozumienia się na odległość, w tym drogą elektroniczną za pośrednictwem I., o ile nie stoją na przeszkodzie możliwości techniczne (dowód: regulamin świadczenia usług przez spółki grupy N. k. 60-63).

(...) S.A. świadczył na rzecz (...) sp. z o.o. usługi telekomunikacyjne, z tytułu których wystawił na rzecz (...) sp. z o.o. następujące faktury VAT:

1. nr (...)_ (...) z dnia 5 października 2012 r. z terminem płatności w dniu 5 listopada 2012 r. na kwotę 25 493,05 zł, która dotyczyła okresu rozliczeniowego od 1 września 2012 r. do 30 września 2012 r.;

2. nr (...)(...) z dnia 5 listopada 2012 r. z terminem płatności w dniu 5 grudnia 2012 r. na kwotę 33 657,25 zł, która dotyczyła okresu rozliczeniowego od 1 października 2012 r. do 31 października 2012 r.;

3. nr (...) z dnia 4 stycznia 2013 r. z terminem płatności w dniu 18 stycznia 2013 r. na kwotę 23 615,82 zł, która dotyczyła okresu rozliczeniowego od 2 listopada 2012 r. do 31 grudnia 2012 r. (dowód: faktury k. 64-68)

W okresie od dnia 04 listopada 2013 r. do dnia 10 czerwca 2016 r. (...) sp. z o.o. uregulował na poczet powyższych faktur kwotę po 2 800,00 zł za każdą, płaconych w ratach po 100 zł (dowód: potwierdzenia wpłat k. 100-146, zestawienie faktur i płatności k. 176-179).

Pismem z dnia 23 października 2012 r. (...) sp. z o. o. w W. wypowiedział umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...) ze skutkiem na dzień 30 listopada 2012 r. (dowód: pismo k. 69, kserokopia koperty k. 70).

Pismem z dnia 09 czerwca 2016 r. (data odbioru) (...) S.A. wezwał (...) Sp. z o.o. do zapłaty kwoty 72 600,00 zł wynikającej z faktur nr (...)_R/12. (...), nr (...)(...), nr (...) (dowód: pismo z dnia 3 czerwca 2016 r. wraz z dowodem odbioru k. 74-76).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów dołączonych do pozwu. Przedłożone dokumenty stanowią w części kopie prawidłowo poświadczane za zgodność z oryginałami przez występującego w sprawie pełnomocnika powoda (art. 129 § 3 k.p.c.). Pomimo złożenia do akt sprawy kserokopii części dokumentów Sąd uznał, że stanowią one pełnowartościowy materiał dowodowy, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała faktu ich sporządzenia ani treści i nie żądała złożenia oryginałów dokumentów. Sąd nie znalazł także podstaw, aby zakwestionować z urzędu prawdziwość dokumentów przedstawionych przez powoda, wobec czego dał im wiarę w pełni.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Dochodzone w niniejszej sprawie roszczenie powódka oparła na zawartej pomiędzy jej poprzednikiem prawnym (...) sp. z o.o. a (...) sp. z o.o. umowie o świadczenie usług telekomunikacyjnych nr (...), na podstawie której powódka zobowiązała świadczyć na rzecz pozwanej usługę telekomunikacyjną umożliwiającą bezpośrednią transmisję sygnałów

mowy, danych, faksów za pomocą sieci publicznej wykorzystującej technikę komutacji, w czasie rzeczywistym. Roszczenie to zostało skonkretyzowane w wystawionych przez powódkę fakturach VAT nr (...) (...) z dnia 5 października 2012 r., nr (...) (...) z dnia 5 listopada 2012 r. i nr (...) z dnia 4 stycznia 2013 r. Podstawą prawną roszczenia powódki jest więc umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych, do której mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. prawo telekomunikacyjne (Dz. U. z 2004 r., Nr 171, poz. 1800 z późn. zm.). Tymczasem pozwana w sprawie kwestionowała, aby powódka świadczyła na jej rzecz usługi telekomunikacyjne, za które teraz dochodzi zapłaty na podstawie ww. faktur VAT. Podniosła, że powódka nie dostarczyła szczegółowego zestawienia połączeń telefonicznych i innych usług, do czego była zobowiązana w myśl umowy. Pozwana zauważyła, że powódka umieściła na w fakturze VAT usługi o nazwie „telefon”, podczas gdy z umowy, nie wynika świadczenie tego rodzaju usługi. Pozwana zaprzeczyła też, aby otrzymała regulamin świadczenia usług (...). Pozwana podniosła również zarzut częściowego spełnienia świadczenia.

Oceniając zasadność podniesionych przez pozwaną zarzutów Sąd miał na względzie treść art. 6 k.c., 3 k.p.c. i 232 k.p.c. Z art. 6 k.c. wynika, iż ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Z przepisem powyższym odpowiednio skorelowane są art. 3 k.p.c. i 232 k.p.c., które wypełniają zasadę wyrażoną w części materialnoprawnej - zgodnie z którymi to na stronach spoczywa obowiązek przedstawiania dowodów co do okoliczności sprawy oraz to, że to strony obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. W ocenie Sądu stanowisko pozwanego opierało się głównie o twierdzenia, które nie znalazły żadnego poparcia w zgromadzonym materiale dowodowym.

W ocenie Sądu za bezzasadny należało uznać zarzut pozwanej wadliwego świadczenia usług telekomunikacyjnych przez powódkę na jej rzecz. Przeciwno twierdzeniom pozwanej przemawia fakt niezłożenia przez nią jakiegokolwiek reklamacji, w której pozwana zgłosiłaby powódce zaistnienie nieprawidłowości w wykonywaniu przez nią umowy. Skoro pozwana otrzymywała od powódki faktury z tytułu świadczenia usług telekomunikacyjnych, a pozwana – jak podnosiła – usługi te nie były przez powódkę świadczone lub świadczone w sposób nieprawidłowy (brak szczegółowego zestawienia połączeń telefonicznych i innych usług, pozycja ‘telefon’ na fakturze VAT), to naturalnym działaniem pozwanej byłoby zasygnalizowanie powódce takiego problemu. Obowiązek zgłoszenia nieprawidłowości w wykonywaniu umowy przez powódkę obciążał właśnie pozwaną. Wynika to bowiem wprost z treści przepisu art. 80 ust. 6 pkt 1 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. prawo telekomunikacyjne (Dz. U. z 2004 r., Nr 171, poz. 1800 z późn. zm.), w myśl którego dostawca publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych dostarcza, na żądanie abonenta, szczegółowy wykaz wykonanych usług telekomunikacyjnych obejmujący w przypadku abonenta będącego stroną umowy pisemnej z dostawcą - okresy rozliczeniowe poprzedzające nie więcej niż 12 miesięcy okres rozliczeniowy, w którym abonent złożył żądanie. Z treścią powyższego przepisu jest skorelowany punkt 9 umowy, w którym zawarto uprawnienie abonenta do złożenia reklamacji z tytułu niedotrzymania z winy operatora terminu rozpoczęcia świadczenia usługi, niewykonania lub nienależytego wykonania usługi lub nieprawidłowego obliczenia należności z tytułu świadczenia usługi (9.1). Reklamacje mogły być zgłaszane w terminie 12 miesięcy od ostatniego dnia okresu rozliczeniowego, w którym zakończyła się przerwa w świadczeniu usługi, dnia, w którym usługa została nienależycie wykonana lub miała być wykonana lub od dnia doręczenia faktury zawierającej nieprawidłowe obliczenie należności z tytułu świadczenia usługi (9.2). Reklamacje należało składać pisemnie, telefonicznie oraz przy wykorzystaniu innych środków porozumiewania się na odległość, w tym pocztą elektroniczną do Biura (...) (9.2). Tymczasem brak jest w sprawie jakiegokolwiek dowodu na to, aby pozwana, skoro miała wątpliwości co do wykonywania przez powódkę umowy, w ogóle podjęła tryb reklamacyjny, do czego była uprawniona, zarówno w myśl umowy, jak i myśl powszechnie obowiązujących przepisów prawa. Skoro pozwana podnosiła, że w załącznikach do faktur VAT pojawiały się niezrozumiałe dla niej pozycje ‘telefon’ to właśnie pozwana winna była ewentualne rozbieżności zgłosić powódce. Dalej, skoro pozwana w toku procesu zaprzeczyła, aby powódka dostarczała jej szczegółowe zestawienia wykonanych połączeń, do czego miała być zobowiązana w świetle umowy, to pozwana powinna w sprawie wykazać, że w ogóle zgłosiła powódce żądanie dostarczenia takiego zestawienia (w 1.2 umowie strony uzgodniły, że na żądanie pozwanej – abonenta powódka - operator oferowała dostarczenie szczegółowego wykazu połączeń w formie elektronicznej w postaci pliku tekstowego lub w postaci wydruku komputerowego). Niemniej powódka do faktur VAT i tak dołączała związane zestawienia czasu połączeń i ich wartości. Nadto sama okoliczność, że pozwana nie

podpisała protokołu przekazania usługi, nie może zwalniać jej z obowiązku zapłaty, jeżeli w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że usługa ta w istocie była świadczona i to w sposób prawidłowy (przeciwnej okoliczności pozwana nie dowiodła). Podkreślić w tym miejscu należy, że pozwana regulowała częściowo należności wynikające z faktur VAT. Takie natomiast działanie pozwanej należałoby uznać za niezrozumiałe w przypadku, gdyby jej twierdzenia o nieświadczeniu usług albo o ich świadczeniu w sposób nieprawidłowy, miały być prawdziwe. Nie sposób zatem uznać w świetle samych twierdzeń pozwanej, ażeby usługa telekomunikacyjna nie była świadczona przez powódkę, tudzież świadczona w sposób nieprawidłowy.

Za nietrafny należało również uznać zarzut pozwanej, nieprzedstawienia jej przez powoda regulaminu świadczenia usług przez spółkę grupy N., co pozwana poczytywała jako niezwiązanie jej postanowieniami tego regulaminu. Zarzut ten należało rozważyć w kontekście treści przepisu art. 59 ust. 1 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. prawo telekomunikacyjne w myśl którego, dostawca publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych określający w regulaminie świadczenia publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych dane, o których mowa w art. 56 ust. 3 pkt 6-8 lub 10-21, jest obowiązany podać ten regulamin do publicznej wiadomości poprzez publikację na swojej stronie internetowej i dostarczać nieodpłatnie abonentowi wraz z umową o świadczenie publicznie dostępnych usług telekomunikacyjnych, w tym o zapewnienie przyłączenia do publicznej sieci telekomunikacyjnej, a także na każde jego żądanie, w formie pisemnej lub elektronicznej. Pozwany, będący profesjonalistą uczestniczącym w obrocie gospodarczym, nie może zasłaniać się więc tym, że takiego regulaminu nie otrzymał, skoro po pierwsze – mógł go w sposób łatwy i powszechnie dostępny odnaleźć na stronie internetowej powódki, a po drugie - mógł choćby zażądać jego przedstawienia. Z resztą w umowie z dnia 24 lutego 2010 r. zawartej przez pozwaną z poprzednikiem prawnym powoda, prezes pozwanej spółki oświadczył, że zapoznał się z regulaminem świadczenia usług, co potwierdził własnoręcznym podpisem (pkt 2.9e umowy). (...) S.A. zaś jako następcą prawny (...) Sp. z o.o. (następstwo prawne powódki nie było kwestionowane w ogóle przez pozwaną) wstąpiła w ogół praw i obowiązków dotychczas przysługujących (...) Sp. z o.o., przez co za obowiązujące również należy uznać postanowienia zawarte w regulaminie świadczenia usług przez spółki grupy N..

Reasumując, w niniejszej sprawie to powódka wykazała zarówno istnienie, jak i częściowo (o czym będzie mowa dalej) wysokość roszczenia objętego żądaniem pozwu, natomiast strona pozwana nie sprostowała ciężarowi dowodowemu wykazania okoliczności podnoszonych w sprzeciwie (art. 232 k.p.c. w zw. z 6 k.c.).

Choć szereg zarzutów zgłoszonych przez pozwaną było bezzasadnych i mających na celu jedynie przedłużanie postępowania to roszczenie powódki nie mogło zostać uwzględnione w całości, a to z uwagi na zasadny zarzut pozwanej częściowego spełnienia świadczenia, jak i niewykazanie przez powódkę wysokości roszczenia wynikającego z faktury VAT nr (...) z dnia 4 stycznia 2013 r., o czym Sąd będzie szczegółowo rozważać poniżej.

Powód dochodził zaległych płatności wynikających z faktur VAT:

1. nr (...)_ (...) z dnia 5 października 2012 r. z terminem płatności w dniu 5 listopada 2012 r. na kwotę 25 493,05 zł, która dotyczyła okresu rozliczeniowego od 1 września 2012 r. do 30 września 2012 r.;
2. nr (...)(...) z dnia 5 listopada 2012 r. z terminem płatności w dniu 5 grudnia 2012 r. na kwotę 33 657,25 zł, która dotyczyła okresu rozliczeniowego od 1 października 2012 r. do 31 października 2012 r.;
3. nr (...) z dnia 4 stycznia 2013 r. z terminem płatności w dniu 18 stycznia 2013 r. na kwotę 23 615,82 zł, która dotyczyła okresu rozliczeniowego od 2 listopada 2012 r. do 31 grudnia 2012 r.

Pozwany natomiast uregulował kwotę po 2 800,00 zł na poczet każdej z powyższych faktur VAT, na dowód czego przedstawił szereg potwierdzeń przelewów w ratach po 100,00 zł. Zgodnie z art. 451 k.c. dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług chce zaspokoić. Zgodnie z wolą pozwanego należało więc zaliczyć omawiane wpłaty na poczet poszczególnych faktur VAT dochodzonych pozwem.

Zatem należność wynikająca z faktury VAT nr (...)_(...) na kwotę 25 493,05 zł należało pomniejszyć o kwotę 2.800,00 zł, co daje kwotę 22 693,05 zł. Tymczasem powódka z tej faktury dochodziła kwoty 18.184,18 zł. Jako że sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem ani zasądzać ponad żądanie (art. 321 k.p.c.) to żądanie powódki w zakresie kwoty 18.184,18 zł należało uznać za zasadne.

Faktura VAT nr (...)(...) z dnia 05 listopada 2012 r. opiewała na kwotę 33 657,25 zł, z której to powódka dochodziła kwoty 31.400,00 zł. Jednakże, na poczet właśnie tej faktury należało rozliczyć wpłatę pozwanej w wysokości 2.800,00 zł. Pozostała do spłaty należność z tej faktury wynosi więc 30 857,25 zł (33 657,25 zł – 2 800,00 zł), co jednocześnie oznacza, że roszczenie powoda w części ponad tę kwotę podlegało oddaleniu.

Odnosząc się do należności wynikającej z faktury VAT nr (...) to należy zauważyć, że faktura ta została wystawiona za świadczenie usług w okresie rozliczeniowym od 02 listopada 2012 r. do 31 grudnia 2012 r. Tymczasem pozwana pismem datowanym na dzień 23 października 2012 r. wypowiedziała umowę o świadczenie usług (k. 69). Przedmiotowe pismo wpłynęło do powódki w dniu 25 października 2012 r. (k. 70). Umowa ta uległa rozwiązaniu z dniem 30 listopada 2012 r., albowiem stosownie do treści 10.1 umowy, każda ze stron mogła rozwiązać umowę zawartą na czas nieokreślony z zachowaniem jednomiesięcznego terminu wypowiedzenia ze skutkiem na koniec miesiąca następującego po miesiącu, w którym wypowiedzenie zostało doręczone drugiej stronie. Zgodnie zaś z punktem 2.5 umowy za okres rozliczeniowy uznawano okres równy jednemu miesiącowi kalendarzowemu. Strony ustaliły, że w przypadku (...) rozwiązania umowy w dniu niebędącym ostatnim dniem miesiąca, okresem rozliczeniowym był okres (...) od pierwszego dnia miesiąca kalendarzowego do dnia rozwiązania od umowy. Powyższe oznacza, że ostatnia faktura VAT winna zostać wystawiona jedynie za miesiąc listopad 2012 r., a nie za okres rozliczeniowy liczony od dnia 2 listopada do 31 grudnia 2012 r. Z faktury tej zaś nie wynika, jaka część należności z kwoty 23 615,82 dotyczy usług świadczonych właśnie listopadzie 2012 r. Tymczasem jeżeli strona pozwana kwestionuje wysokość żądania objętego pozwem, to nie ma ona obowiązku udowodnienia, jaka powinna być prawidłowa wysokość opłat wynikających z umowy, lecz obowiązek wykazania tej okoliczności spoczywa na stronie powodowej. Powódka zaś nie przedstawiła żadnego dowodu, z którego wynikałoby szczegółowe rozliczenie tej faktury za miesiąc listopad 2012 r., a zatem roszczenie w zakresie faktury VAT nr (...) z dnia 4 stycznia 2013 r. należało oddalić.

Reasumując, powódka świadczyła pozwanej usługi telekomunikacyjne, za co należne jest jej od pozwanej wynagrodzenie. Roszczenie powódki zasługiwało jednak na uwzględnienie częściowo, tj. w zakresie kwoty 49.041,43 zł. Na kwotę tę składała się należność wynikająca z faktury VAT nr (...)_(...) z dnia 5 października 2012 r., z której powód dochodził zapłaty kwoty 18.184,18 zł oraz należność wynikająca z faktury VAT nr (...)(...) z dnia 5 listopada 2012 r., którą to należało pomniejszyć o wpłatę pozwanej w wysokości 2.800,00 zł.

O odsetkach Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu i w oparciu o treść art. 481 k.c., zgodnie z którym wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi, przy czym jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Termin płatności kwot dochodzonych przez powódkę wskazany został w wystawionych przez nią fakturach VAT. Tym samym odsetki ustawowe winny być zasądzone od dnia następnego tj. od kwoty 18 184,18 zł od dnia 6 listopada 2012 r. (faktura nr (...)_(...) z terminem płatności w dniu 5 listopada 2012 r.) oraz od kwoty 30 857,25 zł od dnia 6 grudnia 2012 r. do dnia zapłaty (faktura nr (...)(...) z terminem płatności w dniu 5 grudnia 2012 r.), jako dnia wymagalności roszczenia, o co wniosła strona powodowa.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. zgodnie z zasadą stosunkowego ich rozdzielenia. Biorąc pod uwagę należność główną dochodzoną pozwem stwierdzić należy, iż Sąd uwzględnił żądania powoda w 68,11 %, co oznacza, iż pozwany wygrał proces w 31,89 %. Koszty procesu powinny zatem ulec stosunkowemu rozdzieleniu odpowiednio do tak określonego wyniku sprawy. W toku procesu powód poniósł opłatę od pozwu w wysokości 3 600,00 zł. Dodatkowo powód poniósł koszty zastępstwa procesowego przez profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 7 200,00 zł i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł. Pozwany zaś poniósł koszty zastępstwa procesowego w wysokości 7 200,00 zł i koszty opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17,00 zł. Wynagrodzenie pełnomocnika będącego radcą prawnym zostało ustalone na podstawie § 2 pkt

6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r. poz. 507, z późn. zm.). Ponieważ pozwany powinien ponieść 68,11 % kosztów procesu, Sąd zasądził od niego na rzecz powoda kwotę 5 066,52 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, orzekając jak w pkt III sentencji wyroku.

Z powyższych względów i na mocy powołanych przepisów prawa należało orzec, jak w sentencji.